



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPŁĘCZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

s.  p.

KAROL ŁĄCKI

Obywatel ziemski, Szambelan Jego Świątobliwości.

Opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 4 Stycznia 1920 r.

Eksportacja z majątku Rzeki Wielkie do kościoła we Mstowie odbędzie się we wtorek dn. 6 go Stycznia o godz. 3 po poł. Nabożeństwo żałobne dn. 7 Stycznia o godz. 11 rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na miejscowy cmentarz. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych przyjaciół i sąsiadów pozostali w smutku

Żona, dzieci i brat.



Teatr PARYSKI

Program od Wtorku 6-go Stycznia 1920 roku i dni następnich.

II-ga SERJA (DOKOŃCZENIE)

J'ACCUSE...

Oskarżam...

Największa tragedia współczesna w 7 wielkich aktach. Autor i reżyser ABEL GANCE.

Obraz wytwórni Br. PATHE w Paryżu.

POCZĄTEK PRZEDSTAWIEŃ W DNI POWSZEDNIE O GODZINIE 5-ej, 7-ej i 9 WIECZOREM W ŚWIĘTA
I NIEDZIELE O GODZINIE 3-ej, 5-ej, 7-ej i 9 WIECZOREM.

Orkiestra Solistów Artystyczny pod dyr.
p. **JERZEGO BURSIKA**

CENY MIEJSC: W łoży kupon 6 mk., Krzesło
parterowe 4 mk. 50 f., Miejsce na galerji 3 mk.

Uprasza się Sz. Publiczność o punktualne przybywanie w oznaczonych godzinach.

A N O N S! Wkrótce demonstrowany będzie głośny obraz p. i. „DZIEJE GRZECHU” Żeromskiego.

BIURO TECHNICZNE

„**PROMIEN**”

II ALEJA № 30. — TELEFON № 24.

Składy i warsztaty mechaniczne
SZKOLNA № 3b. — TELEFON № 252.

Wykonuje instalacje oświetlenia elektrycznego przenoszenia sity oraz przyłączenia do sieci, miejskiej. — Posiada wyłączną sprzedaż: Przenośnych stacji elektrycznych „Agregatów”, motorów benzynowych fabryki „Simmering” w Wiedniu oraz maszyn i przyrządów rolniczych fabryki „Odlew” w Krakowie. — Posiada stałe na składzie wszelkie artykuły elektrotechniczne, pasy oraz oleje mineralne.

Wykonuje reperacje motorów i dynamomaszyn.

KOEDUKACYJNE KURSY HANDLOWE

St. Sudolskiego

Buchaltera Banku Handlow. w Warszawie Ogdz. w Częstochowie.

Egzaminy 7 Stycznia. — Wykłady 15 Stycznia.

Specjalizacja wykwalifikowanych buchalterów w różnych gałęziach przemysłu.
Kancelaria Szkoła № 9 m. 3—od g. 4—5 po poł.

OLEJE MINERALNE (MASZYNOWE, CYLINDROWY, GAZOWY DO MOTORÓW), SMARY, WAZELINA TECHNICZNA

DOM HANDLOWY

ZDZISŁAW RYLSKI

CZĘSTOCHOWA, II ALEJA № 20. — TELEFONY № 188 i 187.

W sprawie wojny z bolszewikami.

W dzień Nowego Roku naczelnik Piłsudski, odpowiadając na przemówienie ministra wojny, wypowiedział między innymi znaczące słowa: „Armie polską czekają jeszcze ogromne zadania... Równocześnie zaś rozszedła się wiadomość, że rząd polski odrzucił propozycję pokojową, uczynioną przez bolszewickiego komisarza spraw zagranicznych Cziczernia.

W sprawie tej jedno z pism krakowskich pisze co następuje:

Rząd polski nie mógł oczywiście inaczej postąpić. Pokoju z bolszewikami Polska zawrzeć nie może (choć właściwie wojny z nimi nie prowadzi, lecz bronii tylko ziem polskich przed załamem barbarzyństwa mongolskiego!), bo 1) rząd bolszewicki nie reprezentuje wcale Rosji, 2) rząd bolszewicki uczynił Polsce propozycję zupełnie nieszczerą, obliczoną jedynie na uspienie czujności polskiej i przygotowanie tem skuteczniejszego napadu w przyszłości, 3) Polska musi prowadzić politykę zagraniczną, opartą na ścisłym porozumieniu ze sprzymierzonymi mocarstwami entent'y, a przedewszystkiem z Francją — i Polska nie może uznawać rządu bolszewickiego, którego nie uznaje żadne państwo koalicyjne — a wreszcie 4) Polska nie może wpuścić bolszewickiego przedstawiciela w obręb swoich granic, bo to równałoby się poproszę otwarcie wrot propagandy bolszewickiej.

Na to żadne państwo kulturalne pozwolić nie może. Najmniej zaś Polska, która na kresach wschodnich ma miasta o ludności bardzo mieszanej i mało kulturalnej i podatnej na bolszewicką agitację.

„Musimy Rosję otoczyć drutem kolczastym”, powiedział kilka dni temu Clemenceau w francuskiej izbie deputowanych.

Koalicja chciałaby jednak, aby główną straż przy tym drucie kolczastym trzymała Polska.

Zadanie to przypada Polsce — niestety — z natury rzeczy, z natury sąsiedztwa z Rosją. Jak ongi byliśmy, przedmurzem Europy przeciw Mongolom, tak dzisiaj musimy (przedewszystkiem we własnym interesie!) stanowić główną zapórę dla mongolskiego bolszewizmu.

Ala koalicja, która ma wielki interes polityczny, a jeszcze większy gospodarczy w uregulowaniu stosunków w Rosji, pragnęłaby, aby Polska nie tylko strzegła „drutu kolczastego”, ale wzięła na siebie ciężkie zadanie stłumienia bolszewizmu w Rosji. Polska posiada potężną siłę militarną, którejby snadnie użyć mogła przeciw bolszewikom.

Bez wydatnego współdziałania Polski — koalicja nie potrafi zadać skutecznego ciosu bolszewikom.

Denikin i Kozłak i Judenicz, wszyscy oni pobici przez bolszewików. Tylko Polska okazała na wschodzie zdolność organizacyjną i siłę. To też niedawno temu powstał w konserw. organ angielski „Morning Post” w obszernym artykule, uzasadniając konieczność udzielenia Polsce mandatu do marszu aż na Moskwę i Peter sburg... marszu, który dziś dla armii polskiej — zdaniem „Morning Post” — nie przedstawiałby trudności! Głos ten angielski jest w każdym razie niezmierny; bardzo wątpliwy jednak, aby jakiegokolwiek czynniki polskie myślały dziś na serjo o marszu aż na Moskwę.

Natomiast skądinąd wiemy, że rozważana jest ewentualność marszu wojsk polskich na Kijów: tylko posiadanie linii Dniepru zabezpieczy nas bo wiem istotnie przed bolszewikami, którzy grożą na wiosnę generalnymi atakami.

Musimy być nań przygotowani: bolszewizm jest bowiem tak samo zaborczy i ekspansyjny jak był carat. Bolszewizm utrzymuje się tylko dzięki swemu zmilitaryzowaniu się, a militaryzacja to stała wojna z sąsiedziami. Ważnego starcia nie unikniemy żadną miarą.

Wie o tem dobrze naczelnik Piłsudski, który w tych dniach udaje się na front białoruski. Świadczą też o tej świadomości znaczące słowa, wypowiedziane przezeń w dzień Nowego Roku.

Ale z faktu, że bronimy Europy przed zalewem bolszewizmu i że przyczyniamy się do uporządkowania stosunków w Rosji, dyplomacja polska musi umieć wyciągnąć wszelkie — polityczne i gospodarcze wnioski.

Zomierz polski nie może ruszyć naprzód, jeśli Polska nie uzyska pewności, że jej granice wschodnie wytyczone i żywotnych interesów polskich. Granicznymi rzekami Polski muszą być Dźwina i Berezyna, a koalicja musi natdo urczywiście związek Polski z Litwą (federację) i utworzyć barjerę między Niemcami a Rosją.

Polska winna również otrzymać taką pomoc finansową, tudzież pomoc w materiałach wojennych i w postaci parku kolejowego, aby mogła sprostać należycie swoim zadaniom na wschodzie.

oczywiście także na zachodzie musimy widzieć czyny ze strony koalicji. Traktat wersalski wykonany być winien najskrupulatniej, jeśli Polska ma mieć siłę do wielkiej akcji na wschodzie.

Wiemy, że rok 1920 stanowić będzie o przyszłości naszej na wschodzie. Przyjdzie nam ważyć się na wielkie czyny. Uczynimy to jednak nie tylko z mieczem, ale i otówką w rękę.

Pogrom chrześcijaństwa.

Kapelan misji brytyjskiej w Rosji podałowal, ks. R. Courlier Forster, swzasa na łamach londyńskiego „Timesa”, w pelnych grozy i głębokiego współczucia artykułach, uwagę rodaków swoich na f. kt dla nas, tak blisko sąsiadujących z diabełką Rosją, już od dwu lat czuwamy, mia nowiele, że bolszewizm jest pogromem chrześcijaństwa.

Pierwszym celem bolszewizmu — pisze ks. R. Courlier Forster — to najspieszniejsze wyeliminowanie chrześcijaństwa pod wszelką postacią i postawienia na jego miejscu na całym świecie ateizmu. Idey chrześcijaństwa są diabolicznie sprzeczne z brutalnymi praktykami bolszewizmu, to też chrześcijaństwo uznane jest przez bolszewików za najgroźniejszego ich wroga i traktowane odpowiednio.

Krwawo przeladowanie chrześcijaństwa wzięło się w Rosji z bezprykladnego okrucieństwa. W klasztorze pod miastem Kozma rozstrzelano przemo i wszystkich zakonników. W Permle pogrzebano ciałem arcybiskupa Andronika. Okropny ten czyn wywodził także okrucieństwa i przestępstwa wśród ludności, że arcybiskup ezornatowski, Bazyli, odbył smielą wędrowkę do Moskwy, aby tam przedstawić wiadomość okrucieństwa, popełnionego za Andronika. Bazyli jednak nie mógł spodzie-

wać się litości u przesłanych krwią tyranów, którzy „wolać myśli” uosylnili hasłem najspieszniejszej tyranii. Jaka kiedykolwiek świat widział. Wędrowka ta będzie oświetlona w dalszej kościele prawosławne. Arcybiskup Bazyli podzielił wspaniałe i konfesarstwo swym Andronikiem. Tak jego, jak i dwa trawasnyoch m duchownych, bolszewicy rozstrzelali.

Długa lista chrześcijan umęczonych przez bolszewików, utworzyła by cały tom. Świętobliwego arcybiskupa Teofana torturowano w sposób ułamlający w przesłabie za rzesze Ken. Jednocześnie torturowano o czernym światłem związaniem i wbito 30 duchownych.

Gdy napisana będzie historia przesładowań bolszewistów w Rosji, świat chrześcijański stało otępiałoby wobec abrodzi.

Gdyby bolszewizm zwyciężył, to chrześcijaństwo znalazłoby z powłozami złami.

Zupełne zgładzenie chrześcijaństwa, oto jego cel główny. Dla dopięcia tego bolszewicy zwołują Rosję potokami krwi. Chrześcijaństwo jest bezsensowne wszelkimi sposobami, ma jakie tylko zdobyć się może bezmyślnie i okrutnie.

Niedziela na niedziela byłem doszorym w wym kościele przospiegów, czy nie powiem czego o

okrucieństwach i popielanych dokoła przez bolszewików odwołanie. Widziałem obrazy święte zniekształcone, oplute i podceptane przez osuwone armje, i byłam smuszony do zasmiewania milczenia podczas tych wstrętych widowisk bigoterji przelochrześcijańskiej.

Gdy bolszewicy zdobyli Dorpat, nastąpiła prawdziwa orgja w mordowaniu chrześcijan. Nieszczęśliwego biskupa Platona wywołano o północy z domu, tylko w białym neronie, bogoc, razem z 17 towarzyszami, zawleczono z niewysłowioną brutalnością do piwnicy i tam zabrano wszystkich stekierami w imię wspaniałe „wolać myśli” i dla odwołania tonącego w mrokach świata, sanade clemnego, aby oceniał dobrociństwa naszej cywilizacji, którą obdarowywa go postarzał bolszewieki.

Po okropnych rzeziach w Dorpacie i Wallen pokazywano mi fotografie umęczonych duchownych, leżących w śniegu. Duchowni prawosławni, pastory interaksey, księża katolicki — wszyscy zamordowani wspaniałe imię „wolać”. Nigdy świat nie widział okropniejszej i synokalejszej trawstasji tego wielkiego słowa. Ci męczonicy za Chrystusa

Bunt bolszewizowanych marynarzy amerykańskich.

Członkowie delegacji amerykańskiej na konferencję pokojową jechał do swej ojczyzny w niebyłt miliony warunkach. Oto onegdź salogji okrętu „America”, którym sądano z Europy do Nowej Ziemi, należąca do organizakcji bolszewicko-anarchistycznej, abutawała się po drodze. Tak wydarzeń był następujący:

W czasie podróży kapitan okrętu Foanter zauważył, że dwaj żołnierze grają w hazardową grę. Na jego admonestję tamel odpowiedzieli, by sięgnąć mieczal do nie swoich rzeszy.

Parę dni później dwóch towarzyszy usiłowało wtargnąć do kabiny dwóch kobiet, żon oficerów amerykańskich, udających się do swych matów. Tego samego dnia komendant „Ameryki” został wiadomiony, że znaczna liczba załogi statku jest uzbrojona w rewolwery automatyczne.

Oficerowie okrętu w pełnym uzbrojeniu zesłali na pokład do kabiny marynarzy, gdzie przeprowadzili rewizję, z której wynikało, że marynarze mieli ukrytą znaczną ilość broni, szaboną prawdziwie bolszewicką.

mieli eszy powyrwane, nosy poblane nożami, polienki podsiarawione bagnotami.

Widziałem też fotografie setek wioślni i robotników, leżących stłami, zamordowanych na buzi przolewko tyranji bolszewickiej.

Ol trzech pierwszych wlekw chrześcijaństwa, żadca jesseno naręć chrześcijański nie widział tak chłiwego krwi i djabelskiego usiłowania zniszczenia chrześcijaństwa, jak to, które tak wyzywająco urzeczywistniają bolszewicy.

Czy nasz naręć wie rzesywiśle i zdaje sobie z tego sprawę, że klaszatory są ograblane, kościoły bezsensowne, studcy Kościoła męcenli setkami wszędzie, gdzie osuwony terror przeszedł potokiem krwi i okropności.

Czy chrześcijaństwo, jest jeszcze żywa, realną siłą w Hiropie zachodniej? Osuwoni tyranj w Moskwie sądzą prawdopodobnie, że można je już odruselić jak starą rękawicę!

Gras to pekatę.

Patejzyczne słowa duchownego angielskiego będą chyba i dla chrześcijańskiej Polski jesseno jadaem przypomuleniem, osem jest bolszewizm.

amerykańskim podczas poprzednich podróży.

Gdy okręć sawinał do Brest, natęga zasobowały się w ten sposób, że kapitan Ford kazał ludności pozostać stale na pokładzie.

To był sygnał do ogólnego buntu. Marynarze rzucili się ku łodziom, by dostać się na ląd, zaś oficerowie z rewolwery w dion, musieli stępnę do abutawianymi istną walkę, podczas której wielu majtków zostało straconych.

Wtedy palone z kotłiw usilowali sągnąć ogień w piosach, oraz elektryczność, by w ten sposób powoili abutawianym kłoniorsom umknąć w ciemnościach nocj na ląd.

Ala dowódca statku zabradł postępkę, poosem oddali srojadaj kłoniors przybyli na pokład. W ten sposób rozbrojono abutawianych majtków, z których 11 stawiono przed sąd wojenny, a 6 z miejsca rozstrzelano.

Słedstwo stwierdziło, że saloga była w porozumieniu z organizacją anarchistyczną komunistyczną „Industrial Workers of the World.”

Rządy socjalistyczne wszędzie zawiodły.

Pisma wiedeńskie podają rozmowę prezesa ministrów angielskich, Lloyd George'a, z pewnym dziennikarzem z amerykańskim w sprawie socjalizacji rządów państwowych.

Między innymi powiedział Lloyd George: „Zwracam uwagę, że wszystkie rządy socjalistyczne nie dopisały. Tyma czę to w ten sposób, że nawet najcięższe głowy socjalistyczne ugryżły w czy stych abstrakcjach. O ile działają piórem, są na wysokości zadania. Zetknąwszy się natomiast z życiem praktycznym i podjąwszy czynną politykę, zawodzą. Twierdzi się, jakoby demokraci socjalni nie mogli realizować swych pomysłów z powodu przeszkód ze strony żywiołu mieszczańskiego. Otóż to jest właśnie

nieprawdą. Zarówno w Rosji jak i na Węgrzech usiłowano wprowadzić w życie najcięższe formy komunistyczne i uczyniono to bez jakiegokolwiek przeszkód ze strony żywiołu mieszczańskiego, a mimo to także tam socjalizm zawiodł w sposób żywiolowy.

„Szczególnie zabójczym okazał się system rad, przy którym dochodzi do głosu i władzy nie najzdolniejszy, czy najuczciwszy członek-teoretyk, lecz zawsze tylko najradykalniejszy agitator.

„Świat musi być rządzony przez istotnie zdolnych ludzi, przez pewnego rodzaju duchowną arystokrację, która umie ocenić potrzeby ogółu, a uwzględnić także prawo jędaoski. Ideał ten osiągnęła Anglja.”

W WIOŃNI WYDANKA.

Z Rady Najwyższej.

Wiedzi. Biuro koresp. donosi z Paryża: Rada Najwyższa nie obradowała dnia 1 stycznia. Baron Lersner zawiadomił sekretarza generalnego Datata Litwinowa, że z powodu zaniebicia nie może opuścić mieszkania. Kówanoszenie oświadczył Lersner, że w sprawie materjałów, w związku z okrętami zatopionymi w Scapa Flow, nie mogło jesseno dojść do porozumienia w Berlinie. Według wiadomości, nadesłanych z Berlina zdaje się być pewnym, że rząd niemiecki zgodził się na żądania koalji.

Konstantynopol pod protektem rządu angielskiego.

Wiedzi. Biuro korespondencyjne donosi z Paryża: „Matin” donosi, iż prawdopodobem jest tego rodzaju rozwiananie kwestji Taraji, iż Konstantynopol przejdzie pod protektorat angielski. Anglja będzie również posiadać straż nad cieśniną. Sie-

dnia rządu tureckiego będzie w przyszłości Brussa, albo Konia.

Zadania Anglii.

Berno. W nocie, wystosowanej do Rady Plejasa, 24 dia Anglja, aby w tego powodu, że Ameryka nie ratyfikowała układu pokojowego, wojska amerykańskie nad Reimem zastąpiono zostały przemo inno oddali sojuznice.

Porót floty angielskiej.

Wiedzi. Biuro korespondencyjne donosi z Londynu, że flota angielska, która spełnia jut swe zadanie na wodach bałtyckich, powrta z koncem bieżącego tygodnia do swej podstawy operacyjnej.

Demikia wpań w objęciu Niemców

Warszawa. Według wiadomości z Odosy u Demikina zasnywa przesywając orientacja niemiecka i obęć twarzela przymierzon niemiecko-rosyjsko-japoński.

nie na połączeniem się z Niemcami, a natomiast występuje silnie przeciw entente, głównie przeciw Francji.
 Mięskowe oddziały powracały z ręką Tygrysów i usad. Deankła przeszli się obecnie do Nowosoraska.

Zupełna klęska armii Kocłczaka

Wiedeń. Biuro koresp. podaje za "Vos. Zeit." z Kopenhagi pod datą 2 bm.: Klęska Kocłczaka okazuje się zupełną. Żołnierze jego cofają się w nieporządkowanej ucieczce i przebijają straszne katusze. Na Syberji między generałami Kocłczaka panuje niezgoda.

Przykład oficerów szersza żołnierzy. Przynosił kilkakrotnie do biura, przycem żołnierze rozstrzelał oficerów. Japończycy uśmiali sami naprowadzić porządek w stosunkach syberyjskich.

Wschodnią Galicję i Chełmszczyznę Ukrainy podarowali... Denikinowi

Wiedeń. Piętna zawodzkie podają szczegóły t. n. są rady ukraińskiej, w której część armii Petlury porozumiała się z Denikinem.

Można tego porozumienia odaptować Denikinowi Ukrainę wraz z Galicją wschodnią w zamian za co Denikin obiecał utworzyć autonomiczne państwo z Galicji Wschodniej, Bukowiny, Chełmska i Wołyńską pod protektoratem Rosji.

Przymierze Indji z Sowdopą

Wiedeń. Biuro koresp. donosi z Baryli: "Bolszewizm" "Iawlestja" podają, że do Rosji przybrała delegacja indyjska, aby pertraktować z Sowdopą w sprawie przymierza z Indjami.

Syberijscy socjaliści rewolucjonistów pragną zgody z rządem sowieckim

Helosingtons. Donoszą z Irkutka: Siedziaba rządu admirała Kocłczaka wpadła 25 grudnia bez walki w ręce socjalnych rewolucjonistów. Obradzili oni także dworsko kolejowy oraz linję kolejową w kierunku Władywostoku. Wojska rządowe nie stawiły oporu. Socjaliści rewolucjonistów kładą natym miastowego zarząca pokoju a rozją skim rządem sowieckim.

Syberja wschodnia w ogniu

Berlin. "Vos. Ztg." donosi z Gornoy: Cała Syberja Wschodnia jest w płomieniach. Japończycy walczą z bolszewikami na linii jezera Bajkałskiego. I się chcą ich posłać do linje przepędzić.

Rząd Denikina cofa się na Kaukaz

Wiedeń. Biuro kor. donosi a Moskwy: Zbiegowie, a frontu południowo wschodniego donoszą, że Rostów nad Donem jest popuszczony ewakuowany. Rząd Denikina wycofuje się na Kaukaz.

Rozbicie oddziałów bolszewickich

Wschód od Polocka. Komunikat sztabu generalnego wojska polskiego z dnia 5 stycznia 1920 roku donosi: Front litawsko białoruski.

Bolszewicy zastawili odcinek za polską wachd, od Polocka.

Państwo wojenne walczył z nich a wielkimi dla nieprzyjaciela strata: odparty.

Oddział naszej kawalerji wypadł na wachd od Bubuówki, rozbił placówkę nieprzyjaciela, biorąc kilkadziesiąt jeńców.

Na odcinku polskim ożywiona działalność bojowa oddziałów wyzwoleńców.

Front wołyński. Spokój.

W. S. Szefa Sztabu Generalnego. K u l i b n i k i, pułkownik.

Tajny spisek anarchów polskich w Gdańsku

Gdańsk. Pod nagłówkiem "Co to ma znaczenie" donosi "Gazeta Gdańska": 20. bm. m. przaydującej poloj rozszalał do wszystkich rewolucjonistów w Gdańsku tajny rozkaz, aby wstąpić, co Polacy skupili tutaj, w Gdańsku, urzędownie spisać. Na co było potrzebny jest policji taki spisek—sąpituje "Gaz. Gdańska". Może pano

wie zechcą, zechcą wyłomaczyć. Władcy, takie jest ciekawą rzeczą, że policja "wolnego" miasta Gdańska w ten ciekawy sposób zajmuje się Polakami, — po drugie, że czyni to tajnie.

Zajęcie Zmerynki przez wojska polskie

Lwów. Polski batalion kolejowy zajął przed dwoma dniami bardzo ważny węzeł Zmerynkę.

Utraczone przez Niemcy obszary wkrótce zostaną obsadzone

Wiedeń. "Neues Wiener Tagblatt" donosi z Berlina: Komendant wojsk w obsadzonych terytorjach otrzymał wezwanie od marszałka. Focha informację, że ratyfikacja traktatu pokojowego wkrótce nastąpi i że należy powziąć wszystkie przygotowania dla obsadzenia tych obszarów, co do których istnieją postanowienia traktatu wersalskiego.

Współność interesów między Rumunją a Polską

Wiedeń. Biuro kor. podaje doniesienie prasy z Bukaresztu z 2 bm. że rumuński prezydent ministrów w mowie wygłoszonej w Izbie, podkreślił wspólność interesów rumuńskich i polskich i wspominał o trudnościach które młode państwo polskie miało do przezwyciężenia. "Możemy naród polski tylko podziwiać — świadczymy mu słowa. — Pragnęliśmy, by to narządźżanie z nami państwo okazało się w przyszłości godnym swojej wspaniałej przeszłości".

O Górny Śląsk.

Wiedeń. Biuro kor. podaje z Paryża. według agencji Havasa: Dnia 2-go b. m. po południu wyjechał bar. Lersnerowi nota pismiana, która się odnosi do zamocnienia niemieckich sił policyjnych na Górnym Śląsku. Każdy sprzymierzony i zaprzyjaźniony zwraca rządowi niemieckiemu uwagę na tę kwestję i zaznacza, że nie mogą wyłomaczyć sobie, z jakiego powodu siły policyjne niemieckie na Górnym Śląsku zostały zamocnione.

Objęcie Bydgoszczy.

Toruń. Według doniesień bydgoskiej "Ostdeutsche Rundschau" obejmą władzę polskie Bydgoszcz dnia 17 lub 18 stycznia.

Jedni polscy w Japonii.

Rząd japoński zwolnił partie jedynych wojskowych narodowości polskiej w liczbę 35 żołnierzy i wyprawił ich do służby wojskowej w armji polskiej na Syberji.

Nowe odroczenie ratyfikacji traktatu.

Paryż. "Petit Parisien" odnosi się sceptycznie do daty 6 stycznia jako terminu wymagalnej ratyfikacji traktatów i wykazuje, że istnieje tyle jeszcze niezadowolonych kwestji, iż wymiana dokumentów będzie mogła nastąpić dopiero dnia 10 lub 11 b. m.

Ruch chrześcijański społeczny na Węgrzech.

Węgierskie biuro koresp. donosi pod datą 2-b. m. Według Nonzeti Ujęć przed węgierskiej partji społecznej demokratycznej części przesłano. Działania tej twierdzi, że swięcił zawołania występują gwałtownie a partji. Opuszczają ją między innymi kolejarze i przemysłowcy, którzy przyłączyli się do partji chrześcijańsko-społecznej.

Straty urzędników spowodowane wypłatami w markach zastępczo poiryt.

Warszawa. Minister skarbu p. Władysław Grabski, oświadczył, że straty, jakie poniosła urzędniczy i pracownicy państwowi wskutek wypłat w Markach i byłej okupacji są straszliwej powagi i pisze w markach, sądzoną pokrytą w całości przez specjalne dodatki.

Szajzuch wojskowy polsko-romanusko-angielski.

H. wac. Min. spraw agr. Półak oświadczył w wywiadzie, że zachodzi niebezpieczeństwo zawarcia sojuszu wojskowego między Francją, Anglią i Polską przeciwko bolszewikom, przygotowującym wielką ofensywę w kierunku przeciw Polsce.

Wylow Renu.

Berlin. Skłębtem wezbrania Renu zalane miasteczka. Złone pud Düsseldorfem i miejscowości Markkirch, Cegę ciekło pod wodą znajdują się młot

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy raczyli wziąć czynny udział w oddaniu ostatniej przysługi

6. 1. p.

Kazimierzowi Leonowi

GAJDZIŃSKIEMU

w dniu 4 Stycznia 1920 roku składa serdecznie „Bóg Zapłać“

Żona, Dzieci i Rodzina.

Głęboko przejęci przedwczesnym zgonem ordynatora naszego

b. p.

Nataliji Neufeldówny

Dr. med.

wyrażają współczucie rodzinie

Studenti medycyny praktykujący w Szpita. Żyd.

zoocecel Ersteis, Benfonia, Barr, Schlettstein.

Kongres kobiet w Madrycie w walce o prawo głosowania kobiet

Liga międzynarodowa walcząca o prawo głosowania kobiet odbędzie kongres w Madrycie w maju 1920. Na kongresie reprezentowanych będzie 26 narodowości. Apostołów feminizmu z rozmaitych krajów adadzą na kongresie sprawę o postęp w ruchu kobiecego.

Depuzeczenie kobiet do urzędów publicznych w Anglii.

Lordyński lord kancelerza zapisał wstawił śledzą kobiet wyższymi urzędniczkami—sędziami w polje. Będą to pierwsze kobiety na testawiskach.

W imię nowej ustawy kobiety dopuszczane są do wyższych urzędów sądowych i administracyjnych, mia nowsze są nawet sędziami.

Wśród 7 wybranych widnieją nazwiska markizy de Grawe, markizy de Londonderry, pań Haldane, Lloyd George i Ward.

Protest przeciw zniszczeniu świąt w Warszawie.

Magistrat miasta Warszawy postanowił znieść szereg świąt. Przeciwni temu wystąpili urzędniwo socialistów se stanowczym protestem, w którym zaznaczają, że nie idzie im o zniszczenie świąt kościelnych, lecz o zmniejszenie dni spoczynku i domagają się pozostawienia wszystkich dotychczas obchodzonych świąt.

Napad na policję.

Pod Miawą i Zieloną przyszło do wielkiej zaburzenia, w których ludność polska ciężko policjantów. — Przejazd ruszających była śmiertelnie aresztantki Franciszki Rutkiewicz, aresztowanej za fałszowanie pieniędzy.

Nawiadony grzesznik Okradł skarb polski na 22 korony.

Biuro prasowe ministerjum skarbu komunikuje następujący list, który otrzymał p. minister skarbu onogda:

"Szanowny Panie ministrze! Przesyłam dla skarbu polskiego 22 korony, jako odszkodowanie za 2 podkładki żelazne pod szyny malej kolejkii i za kilka drążków brzozywych. Te rzeczy, uvrządzone przezemnie, nie są daty spokoju, memu sumieniu i ciele o nich myślę. Chciałbym również witać Chrystusa Pana z ośmym śmieniem na Boga Narodzenie. Uważam, że drzej mnie to kosztowało wtenos, jak kradzież (w lipcu 1918 r.). Jestem sreścią blednym, bo w przedwym razie odpiąłbym drugie tyle. Już teraz polki żyła me go nie odważę się kraść, bo ile to adrowia konstante, kiedy człowiekowi nawet go dajny nie daje spokoju. Niech więc wielmożny Pan Minister będzie łaskaw na 22 korony stozdy do skarbu państwa, jako odszkodowanie. Może ten list dziwnym W. Panu się wydaje, bo zapewne tego jeszcze nie spotykał, ale ja piszę to z zupełnym rozważaniem, i to, co piszę jest prawdziwe. Z poważaniem mieszkaniec s Podlasia. D. 21.12.19"

nie spotykał, ale ja piszę to z zupełnym rozważaniem, i to, co piszę jest prawdziwe. Z poważaniem mieszkaniec s Podlasia. D. 21.12.19"

Choroba króla Mikołaja.

Belgrad. "Polityka" donosi, że król Mikołaj Gaarogorski, niegi atakowi, apopleksji, jest chory.

Epizykcje w Budapeszcie.

W Budapeszcie odbywają się teraz licne epizykcje przywódców obozu terrorystycznego, tych przywódców, którym udowodniono liczne morderstwa i rabunki. Dzienniki węgierskie przynagają obosorne spisy ostatnich chwili, które spadzili komunisti węgierscy, zanim zawiadli na szubienicy.

Jeden z takich opiewów podajemy w streszczeniu.

Mroźny poranek zimowy. Jaz e godzinie 6 rano zbierają się ludzie przed wieżem wojskowym na bulwarze Margaryty. Zandarmerja i policja utrzymuje kordon podwojny przed wejściem.

Wnet potem zjawiają się osobistości urzędowe.

Dresser wstrząsa ludźmi, gdy smierza ku wieżemiu kat razem ze swoimi pomocnikami.

Bije godzina w pół do ósmego rano. Pradstawiciele poszczególnych władz adają coraz to lionniej i szybciej ku gmachowi więziennemu. Tam robi im "niezasa. Nadchodzi także posiadacz kart, upowiadających do wstępu, a więc dziennikarze i krowni, oraz pedagoga, których terroryści pomordowali. Na obosornym dziedzińcu więziennym ustawiono 5 szubienic. Każda szubienica dzieją 2 metry odległości od następnaj. Na trzy metry przed szubienicami widnieją głoj prokuratora państwa. Trzy szubienice są zupełnie nowe. Sporzadzono je dopiero dnia poprzedniego w stolaryj więziennaj. Pomijając szubienicami stoją szalony ściany. Prawo wymaga, aby skazanych nie oglądali śmierzoli swoich współwinnych. Publiczność asawiała się po za stołem prokuratora państwa.

Osiem panujna na podwojnym. Wszyscy obcaci mówią pomiędzy sobą szepotem. Śmierć unosi się w powietrzu. Na twarzach obosornych widno jakiegoś twoliwe narządzenie, wobec czego, które mają się za chwile rozstrzelać. Padła rozkaz:

Polcom, atoby sprządkosza Gabriela Schoen-Goldberga!

W chwile potem otwierają się drzwi wieżemiu. Pomiędzy ubrzojnymi żołnierzami, kładzie się drobny, akarozona postadź osławionego i szofajęcego, szosasa niedawno pawkącego irowego, szofa terrorystów Gabriela Schoen-Goldberga. Na jego twarzy widnieją wstrząs i strach. On, który setki ludzi smięzował i setki ludzi wyzywał na śmierć, dzisiaj sam nie umie spojrzeć śmierzoli odważnie, oko w oko. Z trzęsącą ręką się na niego. Drzy odgaj, a w jego oczach koncentruje się blagocność i życie.

Naszeżnik konwoja melduje: Panu prokuratorowi państwa mam

szczęście donieść, że przayprowadzilem Ga-

brjela Shon-Goldbergera.

Teras odbywa się krótka procedura. Następuje odczytanie wyroku. Sędzia oddaje skazanego prokuratorowi państwa. Ten swraca się do kata i wola:

— Kacie! Spelnij swoją powinność!

I już pomocnicy kata enwiają swoją ofiarę i wiążą jej ręce oraz nogi. Repe wiąże mu się na plecach, tak, aby musiał je skłuli, stawia go się na krzesło i zakłada suryzek na szyję. Następnie wytrąca się krzesło s pod nog skazanego, skutkiem czego postonek wypręta się, a głowa wraz z szyją podnoszą się do góry. Kat awolna obraca głowę i szyję skazanego na bok. Parę kuracowych poruszają. Kat chwytka od nosa obciera swoje czoło spoczone, poczem wyprostowane, podbródek skazanego w górę, i sprawiedliwości stało się zadość. Kat meiduje prokuratorowi państwa, że Gabriel Shon-Goldberger wyznajal dacha.

Cały akt trwał saledwie minutę.

Szybko się sprowadzani następnego skazanego, Aleksander Minarosa jest w uniformie. Zaczyna on deklamować. Sędzi, że sprawi wielkie wrażenie, skoro wygłosi slo wa następujące:

— Umieram, ale moja idea będzie żyła dalej!

Te słowa przesiecz osiągnęły skutek wręca przeoiwny. Któryś z widzów, widocznie krewny jednej z ofiar Minarosa, awolal:

— Pańska idea będzie żyła tak długo, jak pan będzie żył!

Prokurator państwa nawołuje „do porządku i grozi wykluczeniem publicności”. W dwie minuty później Minarosa już nie żyje.

Jan Geza Grey jest trzecim z kolei. Nerwowo pali on papierosa aż do ostatniej chwili. W więzieniu posiwal. Gdy go ustawiano na stołku, raz jeszcze sacznajal się głęboko z papierosa i wnet potem już nie żył.

Jan Steiger jest pierwszym, który zdradzał żal za swoje zbrodnie. Zgarbiony, z mizną skruszoną, całuje podany mu krucyfiks. Chce umrzeć, jak dobry chrześcijanin.

Ludwik Kürer, młodo zaslabiony małżonek, kończy część pierwszą egzekucji. Umiera on ze wszystkich dotychczas powieszonych najciężej. Walczy z agonją przez cztery minuty. Obecni z coraz to większą grozą patrzą na egzekucję. Wielu z nich wychodzi, nie oczekając na drugą serję.

— Z kary zatobnej. Dn. 4 b. m. w majątku własnym Kaszi Wielkie pod Matowem zmarł s. p. Karol Łącki, obywatel niemiecki, szambelan Jego Świątobliwości.

S. p. Karol Łącki odznaczał się wielkimi zaletami charakteru i pracowitością, poświęcając swą wiedzę i czas na pracę społeczną, to też agoniasatonego obywatela wywołał żal powszechny.

Część jego pamięci!

Eksportacja zwłok do kocioła w Matowie odbędzie się dziś, d. 6 b. m. o godz. 3 po połud. Dnia 7 stycznia o nabobnieństwie zaobcam (o godz. 11-ej rano) nastąpi wyprowadzenie zwłok na omentara.

— O Redakcji!

— Z powodu przypadającej w dniu jutrzejszym uroczystości Trzech Króli następną numer „Gońca” ukazał się w środę o swytkiej porze.

— Marka polska idzie w górę.

„Dziennik Berliński” pisze: Do niedawna, śledza kank niemiecki, śledza kantor wymyślał pieniądzy w Berlinie nie chciał przyjmować pieniądzy polskich, chociaż, prywatnie, s wielką stratą dla posiadających, handel pieniądza polskimi się, odbywał. Od tygodnia stoli banki w Berlinie bardzo chętnie przyjmują i zamieniają pieniądza polskie. Pieniądza polski bywa na rynku nawet poszukiwany, wartość jego podskoczyła z 60 na 70, a miejscami dochodzi nawet do 80 fenigów za markę polską.

— Pozdrowienie z frontu.

Żołnierze s 21 pp. i baonu (szczęstobowianie) Adam Knieś, Michał Michalski, Roman Staszewski i Władysław Golezewski z frontu bolszewi-

niował liemba daleo w wieku lat 7 do 12, swiękzysła się w tym samym omasie s 1,681,000 do 1,629,600. Natomiast faktyczny warost szkolniotwa datuje się od wyjazdu Rosjan. Od grudnia 1914 r. do grudnia 1917 r., t. j. w ciągu 8 lat przybyło szkół 3628, nauczyli 3807 i uczniów 415,494 (t. j. 775 proc. w stosunku do 1914 r.). W związku s tem zwiększyła się również i liemba seminarjum nauczytelek; w r. 1915 było ich 8, w r. 1918—29—42. Smatnie liemba jest liemba szkół zawodowych, gdyż w r. 1918—18 było ich razem 216; podległych ministerium oświaty 168, miast, sztuk i kultury—29, minister. rolniostwa—19. Natomiast niepomierne daco jest szkół średnich ogólnokształcących, bo aż 423 s 81,812 uczniami. Szkół wyższych na niemieckiej estej Polski mamy 16. Interesującą jest również statystyka analizabetymu w Polsce: mamy ich w b. Kongresowce 47,5 proc., biorąc pod uwagę ludność powyżej lat 10.

Przysięga.

Przysięgam Tobie na ocałość... na honor—i na imię — na honor... polskich żołnierzy we krwi i harmat dymie ayoie mi trzeba nieść, i umrzeć, jako należy za Twoje imię Przysięgam Tobie na siawę — na ojeśw pobociwieka, na zdroje, seikwie ranawe i polamanych palasz — na twe sznary... zdobyte, których szum w Kremiu wręgi tu-pem straczy— na ngliszona i popieliska, s zaubieniami krawowal — na te krwi krople, bagnotem przybite do krysz ziemli.

Przysięgam Tobie na Królów Koronę i na łachmany szablonych nędasary co szli ku Tobie w szkarłatach swej krwi, że, jako oni, do skończenia dai hrenić się będą—cokolwiek się sda-raz... na matkę moją i na ojeśw sienie i na ten onych dsiwscęcych bez-majary, że mnie nie sżamą ni nędas, ni wspomnienia, gdy przyjdzie krwawej dopelnić o-fiasy... a iz nie spozęsz na tywot bezpoczony przysięgam Tobie... na spozynęk wieasyi i oto idę na śmierć i na życie!

Przysięgam Tobie na anielski buf-gwiazdy na niebie i słońce w błękitie... przysięgam Tobie na Juseg i Bogae ukochanie najczystsze mych szów, Ojczyzno drogali!

— Józef Maczka.

KRONIKA

— Z Jassnej Góry. Od soboty bawi na Jassnej Górze prowincjal OO Kapuynów, O. Konstanty s Sedulizowa, prowadząc ówieszenia duchowe dla VII zakonu na Jassnej Górze; O. Konstanty odbędzie również generalną wiyatę tegoż zakonu.

Dla zapoznania szerszego ogółu s duchami św. Franciszka, O. Konstanty wypowie na sumie w uroczystości Trzech Króli o godz. 10 i pół kazaania.

O godz. 3 wieczę tegoż dnia O. Konstanty wygłosi ekologicznelowa konferencję na wielkim kociole o zadaniach społeczeństwa w chwili obecnej i lekarstwo na bolączki dalsiejsze.

Z tej rzadkiej okazji nie omieszkają zapewne skorzystać pobożni.

— Nabobnieństwo. Dnia, dnia 6 stycznia o godz. 10 rano w kociole św. Kordyja odprawiono sekanie uroczyste nabobnieństwa na intencję pracowników polskich kolei państwowych s. Cęstochowa.

— Z kary zatobnej. Dn. 4 b. m. w majątku własnym Kaszi Wielkie pod Matowem zmarł s. p. Karol Łącki, obywatel niemiecki, szambelan Jego Świątobliwości.

S. p. Karol Łącki odznaczał się wielkimi zaletami charakteru i pracowitością, poświęcając swą wiedzę i czas na pracę społeczną, to też agoniasatonego obywatela wywołał żal powszechny.

Część jego pamięci!

Eksportacja zwłok do kocioła w Matowie odbędzie się dziś, d. 6 b. m. o godz. 3 po połud. Dnia 7 stycznia o nabobnieństwie zaobcam (o godz. 11-ej rano) nastąpi wyprowadzenie zwłok na omentara.

— O Redakcji!

— Z powodu przypadającej w dniu jutrzejszym uroczystości Trzech Króli następną numer „Gońca” ukazał się w środę o swytkiej porze.

— Marka polska idzie w górę.

„Dziennik Berliński” pisze: Do niedawna, śledza kank niemiecki, śledza kantor wymyślał pieniądzy w Berlinie nie chciał przyjmować pieniądzy polskich, chociaż, prywatnie, s wielką stratą dla posiadających, handel pieniądza polskimi się, odbywał. Od tygodnia stoli banki w Berlinie bardzo chętnie przyjmują i zamieniają pieniądza polskie. Pieniądza polski bywa na rynku nawet poszukiwany, wartość jego podskoczyła z 60 na 70, a miejscami dochodzi nawet do 80 fenigów za markę polską.

— Pozdrowienie z frontu.

Żołnierze s 21 pp. i baonu (szczęstobowianie) Adam Knieś, Michał Michalski, Roman Staszewski i Władysław Golezewski z frontu bolszewi-

kiego sła podrowienie Cęstochy kolegom i znajomym: — Z koncertu p. Skwar-

klaj.

W ub. niedzięle w sali Straży woj. odbył się koncert smakomitoj śpiwki operowej p. Haliny Skwarcekiej, ceriantka, obdarzona silnym metalicznym sopraniem, s wielką maezstrją odwozszereg arji operowych, osarując s pielowem niezbyt liemnie tym razem zamadzoną publiczność. Artyzka wiyw w pierwszym akcie arje s op. „Skąd pierwsze gwiazdy” i „Jasna laoa”, i na bis arje z trzeciego aktu „Carmen”, która odpaliwała w trószkim lejaku, w drugim zaś akcie, obójajcm arje s oper Eros i Psycho, M. Toski i Trabudara wykonał nad prop. „Mów do mnie jaszosa” i arje „dusy”.

Akompaniament spoczywał w reanakoimitego pianisty i kompozytora pianomira Różyckiego, który w pierwszym akcie wykonał solo na fortepianie Fawitwiennej kompozycji, a w drugim — „Ludę op. 15, Pastorale op. 39, „Tadeo pol i walc s oper „Eros i Psycho”.

Sakoda wielka, że koncert tak wnych sil artystycznych cieszył się wnie niewielkim powodzeniem.

— Pełnosłowne prace.

Minist. pracy i opieki społecznej nikiuje:

Państwowe urzędy pośrednictwa praminiat. pracy i opieki społecznej we wrześniu 1918 roku otrzymały w Królestwie Malopolsce ogłoszeń wolnych miejsc 77 w tem dla mężczyz 4,909 i dla kob. 2,830 miejsc, ogłoszeń zaś o pracę 250 w tem 18,386 mężczyz i 11,774 blety.

Urzędy pośredniczyły we wrześniu 1919 r. 4,950 osobom, w tem 3,225 m. cęskym i 1,624 kobietom.

— Ze Stow. Ziemieckich ozege.

Dnia 6 b. m. w sali Stowarzyszenia Ziemieckiego-Przemysłowego (Aleja 2) spółkół dramatycznego wykona kom. „Ciotka na wydmach” i operetkę „Sny warjatów”. Posa tem śpiwcy obrali i lowe oraz deklamacje. Na zakończenie tance.

— Ofiara godna nasładowania. I noszą nam, że Magistrat st. in. W. szawy złożył kwotę mk. 100,000 (tysięcy mk.) na ciepłą odzież dla nierzy, walczących na froncie.

Patryjotyczny czyn ten będzie całego społeczeństwa i wszystkich miast Rzeczypospolitej Polskiej świeżym przykładem ofiarności na rzecz żołnierza polskiego, a równocześnie wodem jak szczytnie Stolica Państwa mimo ciężkich warunków finansowy rozumie swoje obowiązki wobec walczących synów Ojczyzny.

— Ze zjazdu nauczycieli śpiwcy w Warszawie. W ciągu trzech dni, czasy od 29 grudnia odbywał w Warszawie w lokalu szkoły Górakiej Zjazd nauczycieli śpiwcy szkolne. Przewodniczył naprzemiennie: dyrektor Piotr Maszyński i p. Wł. Zapolski. Przemawiali w kwestjach: ułożenie programu w szkołach średnich i se-narjach pp. Aust, Lysakowski, Piotry

Ze statystyki szkolnej b. Królestwa Polskiego.

Pod kierunkiem p. H. Ryglers, szanego s prace w zakresie statystyki oświatowej wyszedł obecnie „Rocznik szkolniotwa polskiego za r. 1919”, z którego oserpiemy następujące cyfry:

Licoba szkół powszechnych w 1895 roku na niemieckim b. Kongresowki wynosiła 8566, nauczyli 4084, uczniów 305,852. W 20 lat potem przy następowaniu s Polski Rosjan liemby odnotno były: 6471, 9828 i 444,509, natomiast w ciągu 20 lat przybyło szkół 2914, nauczyli 5714, uczniów w 288,647. Jest to jednak przyrost pozorny, po-

BEZIMIENNA.

24) POWIESC

Homacozna s francuskiego.

— Bo też ja jestem dawniejszą zna jomością pani, niż Jakobowa. Nie wiedziałas pani jeszcze o jej śnieniu, kiedyś mnie pocałowała.

— Ja? — zszeka Klemensja.

— Tak, na drodze z Tazje do Thonnars; byłas pani wtedy dziesięcioletnią dziewczynką.

— O! przypominam sobie przypominam! — zawolala Klemensja, a oczy jej napelnily się łzami. — Jak że ja wtedy byłam szczęśliwą! Tak więc — dodala nieco sztywniej — jesteś pan margrabia de la Mothe-Saint-Hezage.

— Widzę, że nie zapomniałas pamiwego nazwiska. Szlachetny obłęd uniósł mnie i wielu innych; dziś, rozczarowany, wróciłem już od roku, a rodzina nie chce mnie przyjąć. Michałowie tylko wiedzą o tem i pani, proszę, dotrzyмай mi tajemnicę.

— Przykro mi, że pan jesteś nie-szczęśliwym.

— Jesteś pani zawsze dobrą, matką Klemensją. Ale, mówmy o sobie. I zaczął ją wypytywać przyjaźnie o wypadkach jej życia, odkąd się wdział. Opowiedziala mu wszystko, a

on słuchał ze wzruszeniem, uderzony poprawnością jej wyrażań i podniosłością myśli i przeuczując jej wyższe pochodzenie. Podobniostwo z księżną jakie już zauważył, nie obudziło w nim żadnego podejrzenia — żona jego ojca, była dla niego świętością. Klemensja była dzieckiem opuszczonym, ale w jakich warunkach się to stało?

Czy podczas terroryzmu, rodzice jej zmuszeni nagle uciekać, nie mogli zabrać ze sobą tego dziecka w kołysce? A po powrocie, jeżeli nie umarli z nędy na wygnaniu, nie znaleźli już kobiety, której powierzyli córkę, lub może zawleczeni do więzienia, zginęli na rusztowaniu? Rozstawszy się z Klemensją u drzwi folwarku, margrabia zadawał sobie pytania i obiecywał sobie, że, jak tylko uzyska przebaczenie ojca zajmie się wyszukaniem rodziny „Pieszczotki”.

Niespodzianie to spotkanie s oficerem „błękitnych” wywarło na Klemensję głębokie wrażenie... Nie sprawiała go ta wiązka ich nie wspomnień szczęśliwej jej przeszłości, ale ta druga wspólna tajemnica, której margrabia nigdy znać nie miał: Księżne de la Mothe-Saint-Hezage był ojcem Adhemara, księżną, matką Klemensji, Leosia, siostrą ich obója. Oni sami nie byliż dla siebie prawie rodzeństwem? W osamotnieniu serca, w jakim ży

ła Klemensja, uko tej myśli, dziwnie przedko ją ogarnął. Następnego dnia spotkała znów margrabiego na przedchadze, i odtąd stał się on jej zwykłym towarzyszem. Lekając się obudzić w niej jaką nieufność, postawił się od razu na stanowisku, jakie chciał względem niej zająć: przyjaciela pragnącego oddać jej rodzinę i wyrobić właściwe miejsce w świecie. Wtedy z żywością swej gorącej wyobraźni, Adhemar stwarzał jej najpiękniejszą przyszłość, wydawał ją za matkę; otaczał śliczną dźiatwą. Ona słuchała w milczeniu ze ściśnionym sercem, usiłując usmiechnąć do tych projektów, których urzeczywistnienie było, jak wiedziała — niemożliwością, ale nie mówiąc nic, co by je rozwiak mogło. — Szczęśliwa, że margrabia zajmuje się nią w tak bezinteresowny sposób. Wątpię o tem zresztą nie mogła. Adhemar zebny ją zupełnie uspokoił, powieiedział jej, że jest narzeczoną panny de Talmont.

Na folwarku, Michałowie, którzy wiedzieli, że młoda koronczarka odebrała pańskie wychowanie, cieszyli się że margrabia z nią się zapoznał. „To rozzerwie trochę naszego biednego pana — mówili do siebie — jeżeli porozumawia z dziewczęciem tak miłym i edukowanym, jak panna de Talmont.”

W Lipcu nastaly gwałtowne burze

i deszcz i trzeba było wyrzec się przedziaka. Na folwarku Jakobowa, a dźiatka ciągle w pokoju Klemensji, becnosc jej zmuszala margrabiego pozostać w swoim incognito, to też stanowil, czekać powrotu pogody, by zobaczyć swą przyjaciółkę, a piątego dnia nie mógł sobie dać rady ze znużenia, rzekł w duchu: Widać nie to miłe stworzenie stało się dla mnie swą codzienną, nie mogę s bez niej obejść... Czyżby przyjaźń była więcej niż miłość? I nie zgłębiła tej wagi, Adhemar udał się s folwarku prosto do pokoju, zajmowanego przez Klemensję. Jakobowa siedła zwrócona plecami do drzwi otwartych. Klemensja naprzeciwnko niej rbiła koronkę.

Pobył na wsi króztynie na zdrowie oddziałal; żywsze rumieńce barwiły jej twarzyczkę s pełniejszą kształtą kibicy rysowały się skromnie pod perkalikową lilą sukienką. W gębi jej błękitnych oczu spoczywał zawsze smutek, ale smutek, na którym ją mgła na łzach, położyła się trochę promienna. Irena jest aniołem-pomyślał sobie margrabia, porównując w duchu te dwie piękności, a jest kobieta... rozkożną kobietą.

Teatr „ODEON”

Program od niedzieli 4-go do środy 7-go stycznia 1920 roku.

SENSACJA!

SENSACJA!

Jedna z najpiękniejszych kobiet na świecie, a najsztelniejsza odtwórczyni roli współczesnej kobiety

WTERA CHOŁODNĄJA

w pięknym kino-dramacie w 6-ciu aktach p. t.

„W LABIRYNCIE MIŁOŚCI”

Obraz ten prasa Warszawska zalicza do niepospolitych arcydzieł kinematograficznych.

N A D P R O G R A M:

„A MUZYCZKA TIRLI... TIRLI...” WESOŁA FARSA W WYKONANIU ARTYSTÓW STOW. DUŃSKICH.

Anons: Niebywała Sensacja słynna polska artystka **Pola Negri** wróćcie po raz pierwszy wystąpi w znakomitej farsie **„Hrabina Rondoli”**.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
— godziny przyjęć 8—11, 3—7
Kilichalskiego 5.

DOKTOR
Józef Kluczewski
k. wydziału anatomii, histologii, fizjologii w Kazimierzu
choroby wewnętrzne i kobiece.
PRZYJMUJE.
ul. Panny Marji Nr. 52, od godz. 8—7 wiecz.

DOKTOR
Paweł Broniatowski
UL. PANNY MARJI Nr. 21 (II Aleja)
obok Teatru Paryskiego,
Choroby weneryczne i skórne.
Przyjmuje od 9—12 i 4—7 po południu.
Poniedziałek od 12—1 w południe.

Doktor med.
E. Petrykat
k. lekarski Katedry Prof. LESERA
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 9 rano do 4—7 wiecz.
ul. Św. Dąbrowskiego (Szkoła) 5 I piętro.

LEKARZ-DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
ul. Panny Marji (I Aleja) 10)
Telefon 250
Przyjmuje codz. od 9—11 3—7 w.

Dr. Wł. Kahl
choroby kobiece, akurzerka,
wewnętrzna
Przyjmuje od 1-iej do 4-iej
ulica Dąbrowskiego 5 (Szkoła) II piętro.

Dnia 10 stycznia
(sobota) o godz. 9-iej rano odbędzie się
licencja klaczy i ogierów na Wieluńskim
Rynku w Częstochowie.

Polska Pracownia Cholewek
Stworzona została przy ul. Jasno-
górskiej Nr 24 front
Przyjmuje się wszelkie zamówienia
sobota solidna i ceny przystępne.
Michał Jaksendowicz.

Z dniem 1 Stycznia 1920 r. otwiera się
Biuro Budowlane
pod firmą
„Leopold Dembiński”
(z Katowic)
w Częstochowie, ul. Dojazd 13, I piętro.

Zakres działalności biura stanowią będą:
Roboty nad i podziemne
Beton i żelazo beton
Piecze Martynowskie
Kanalizacja
Budowle fabryczne
Koleje
Mosty
Drogi bite i szosy
jak i wszelkie roboty w ramy Inżynierji i komunikacji
wchodzące.
Biuro podejmuje się również wykonywania projektów pla-
nów i sprawdzania rachunków na gruncie. Załatwianie pp. In-
teresantów odbywa się solidnie i spiesznie. Godziny biurowe
od godziny 9—12 i 3—6 po poł.

Inż. W. Kukliński i K. Deloff
DOM TECHNICZNO-HANDLOWY
Częstochowa, ul. Dojazd Nr 9. — Telefon Nr 80.
Motory ropowe, motory elektryczne, artykuły techniczne i elektrotechniczne.
Stale na składzie benzyna, olej: maszynowy, gazowy, cylindrowy i samochodowy.
Duży wybór ras skórzaných, konopnych, gumowych, Balasta e. t. c.
Oryginalne szwedzkie wiewiółki do mleka „Gonni”.

KURSY BUCHALTERYJNE
E. Zalcmanówny
Przyjmują zapisy do nowego kompletu.
Wykłady rozpoczynają się 15 stycznia. Zapisy tylko do 10 stycznia włącznie.
Szkoła 7.

CZYTAJ CIE **„GŁOS LUDU”**
i ROZPOWSZECZNIJ CIE
Pismo poświęcone oświeceniu ludu, wychodzące od lat 15 w Częstochowie, pod re-
dakcją Józefa Szezińskiego. „Głos Ludu” obok artykułów społeczno-oświatowych i
politycznych, stale umieszcza ciekawe powieści, rady „gospodarskie”, wiadomości z
Sejmu, z kraju i ze świata; wiadomości polityczne, listy do czytelników, wiadomości z
z Jasnej Góry, Częstochowy, porady prawne, odpowiedzi od redakcji itp.
„Głos Ludu” plesny jest w języku dla każdego stróżnym prenumerata rocznie
wynosi mk. 20, półrocznie mk. 10, kwartalnie 5 mk.
Adres redakcji i administracji: Częstochowa Szkoła 5.
Filja w Warszawie Zgoda 1 przy Związku pol. pr. prow.

OFIARY
złożone w Redakcji „Gońca Częstochowskiego”
Na Inwalidów
Z ruszki Sądu Pokoju II Okręgu [m. p.],
stochowy Mk 180 fen. 18 i rb. 30.
Na Skarb Narodowy.
Bisiek Jan otrzymane od p. Rudnicki
b. właśc. Mokrej za załatwienie podobnej
sprawy Mk. 100.
Na odzież dla żołnierza.
Monikowsy 100 mk. 1 rb. 30, Dr. Sz
wski zamiast powinszowań noworoczny
25 Mk.
Wiada Przybylska 10 mk.; B-cia Kanc
wscy 100 mk.; Lawicki Sądu Okr. N. N. m.
ce prezesa złożył 50 mk. jako kary za
zniesienie się na postępowanie.
Na Biedne dzieci.
B-cia Kanczewscy 30 mk.; Za użycie te
fonu z apteki w Starym Rynku 82 mk. 50.
Zamiast powinszowań noworoczny
Achille Marchal 100 mk. Adrien March
z zoną 25 mk.; Edmund Duhamel z zoną 25
Na biedne dzieci.
B-cia Kanczewscy 30 mk.
Na paraliżków.
B-cia Kanczewscy 40 mk.
Na dar dla Piłsudskiego.
Maurycy Lipicki 100 mk. Zebrane wa
robotników i urzędników, tartaku Zag
Mk. 301 f. 50.
Na Czerwony Krzyż:
Balcer Franciszek 10 mk.
Zamiast udziału w zabawach Sylwestrowy
Stanisławostwo Jęstrzębny składają:
na Patronat Poborowy 50 mk
na wpisy dla niezaradnych uczęszających
W. Szudek 50 mk.
na Samopomoc Strażacką 20 mk.
na koralików 30 mk.

Olejarnia
do sprzedania oraz wy-
rabia (także wyciska)
składzik jak również
przyjmuje wszelkie robo-
ty w zakresie składu
wchodzące ul. Kraków
ska Nr 72.

Potrzuje
współnika do korzystne-
go interesu s kapitałem
10 tys. mk. s udziałem
pracy oferty prosi sła-
dno w Adm. Gonsa pod
lit. C D

Zgubiono
portfel zawierający 310
mk., dokument wejściowy
paszport i różne drobni-
zki uprasza się o zwrot
za nagrodę Krakowska
51 Knap Władysław

Fryzjerka
czesanie dam s on-
dulacją Salomon
Kempner II Aleja 40
m. 12

Ogród
I kilka móg gruntu do
wydzierżawienia Wład.
dwór Kłodyny

Młodzieniec
let 17 post. 5 ft. gim.
s brakiem środków do na-
robi pragnie sterowno
sącej o ile możności
przy gospodar. rolnym
Luskawe oferty w Red.
„Gońca Czep.” obawiając
metryki Nr. 1261

Magiel
do sprzedania Cment-
na Nr. 9

Mechanik
kotłarz wykonywa wszel-
kie reparacje parowoz-
maszyn kotłów i wod-
ciągów Poszukuje po-
dy także sprzedaje w
szkole narzędzia Ci-
szyn 42 Kumerliar

Zgubiono
okulary w przebiegu
Aleji 1-iej do ul. War-
szawskiej znalazcę up-
rasza się o zwrot s na-
godą Jasnogórska Nr.
Józef W. Ojczkowski

Olejarnia przyjmują
do wybielenia prze-
smyk i len oraz takory
Kudus Krakowska 22

Fryzjerka
czesanie dam s on-
dulacją wszelkie re-
paracje do domu
Kleinmrowa II Aleja
89 w podwórzu

Poszukuje
posady gospodyn, mo-
być na wjazd lub pro-
bustwo Głoty 2. 2.

Zgubiono
paszport niem. wyd-
any imię Konstancji Mi-
skiej